MONITOR
Na R. P. 1773.
Nro: LVII.
Dnia 17. Lipca.

O uſzczęśliwieniu Polſki.

ROZDZIAŁ II.

Niechcę ſię zaſtanawiać nad dowodzeniem, że cała troſkliwość tak Panuiących iako też ich Miniſtrow, y tych wſzyſtkich co maią władzę Prawodawczą, powinna bydź obrocona na to, aby ile możności opatrzyć powſzechne ſzczęście, bo to ieſt prawda, o ktorą ſię ſprzeczać nie można, ale ſię pytam, gdzie wziąć tych zacnych Ludzi, à zdolnych do ſtarunku o dobro powſzechne? odpowiedzą mi:

z Narodowych naylepſzych Obywatelow. Bardzo dobrze, ale iak można wiedzieć, że Ci ſą lepſi nad drugich? rzeką: Przez ich poſtępki, pilność y charakter. à zkądże pochodzi, że ſię dobrze obchodzą, pilnemi ſą, y maią dobry charakter w ſobie? z wychowania. Owoż potrzeba nieodbita dla Państwa: wychowanie, ktore dać należy młodym, dla uczynienia ich zdolnemi ſprawowania Urzędow publicznych. Senatorowie, Miniſtrowie, y ci wſzyscy, co maią Prawo przykładania ſię do dobra powſzechnego, nie zarazem ſię wydoſkonalili, niemieli zaraz przymiotow potrzebnych do piaſtowania ſprawiedliwości, y do rządzenia, potrzeba przeciwnie wiele użyć pilności y pracy, chcący tego dokazać. Wynika więc konieczność y attencya, ktorą Rzeczpospolita obroci teraż do wyſtawienia Ludzi zdolnych, na ſprawowanie urzędow, godności, y uſług pu-

blicznych, aby ci czyniąc ſławę Narodowi ſwemu w powszechności, przynoſili oraz pożytek każdemu w ſzczegulności. Akademie y Szkoły nasze ſą wszyſtkie w takim ſtanie, że ie można wiele polepszyć, y zaczęto iuż teraz ſzczęśliwie myślić o tym, aby dać lepsze wychowanie młodzieży, niżeli dawano przedtym.

Krol dziſieyszy P.N.M. ieſt pierwszy, ktory uczynił początek z Korpusu Kadeckiego. Bez doświadczenia żadnego, bez ćwiczenia ſię nawet znacznego, nie podobna ieſt umyſłom ludzkim przyſposobić ſię do wielkich rzeczy, iakie ſą ſprawy, ktoremi ſię zatrudnia Rząd publiczny., à ieżeli Młodzież z przyrodzenia mniey uważna nie umię z ſiebie ſamey wniść w te ſzranki, chwalebna tedy rzecz y pożyteczna dla Rzeczypospolitey ieſt, zażyć swey gorliwości w ſtarunku o wychowanie oney, przykładaiąc ſię w tym ſamym czaſie do zachowania Jey od zarazy

wyſtę-

wyſtępkow, pobudzania Jey do nabycia zdolności potrzebney w ſprawowaniu Urzędow znacznych Krolestwa. Łatwo ieſt poiąć, że przyzwoita rzecz żatym, aby Krol y Rzeczpospolita, udzielili łaſkawey protekcyi ſwoiey Szkołom, Seminaryom y mieyſcom wyznaczonym na wychowanie młodzieży wszelkiego ſtanu, to ieſt Szlachty, Mieszczan, y proſtego gminu. Bydźby potrzeba ślepym, aby nie uznać, iako ieſt chwalebne y pożyteczne uſtanowienie Domow na wychowanie młodzieży ſłużących. Jeſt to wiek podległy naywiększym niebespieczeńſtwom, burźliwość namiętności, niedoſtatek roſtropności y doświadczenia, wprawia ią w nierząd, żądza y miłość uciech nie pozwalaią dobrze uważyć, co ma przekładać. Więc ieżeli Szlachecką młodź ſtrzeżona y trzymana będzie z daleka od okazyi zdradliwych y śliſkich, Towarzyſtwa złego, y przykładow ſzkodliwych,

dliwych, ieżeli nad to nauczać ią będą prawideł prawdziwey Religiy, à razem z nią cnot y dobrych uczynkow, iako też nauk wyzwolonych y umieiętności; może zachować swoią niewinność, à przynaymniey założyć sobie grunt tych wszystkich mądrych nauk, ktoreby potym były prawidłem Jey postępowania. Jeżeli też młodź pospolita podobnie wychowaną będzie w pobożności y iakim uczciwym Kunszcie czy rzemieśle, to za uyściem burźliwego wieku, znaydzie w sobie samey osobliwszą pomoc stania się dobremi Obywatelami y użytecznemi Oyczyźnie. Podchlebna nader nadzieia! ileż razy codziennie prawie nie była mylną, nie była zawiedzioną? Skoro bowiem wyidzie z tey uczciwey niewoli Młodzież Szlachecka na świat, y zacznie zażywać zupełney wolności, w swobodzie buiać, wielu z nich nie utrzymuiąc się żadnym wędzidłem, staią się że tak

rzekę

rzekę, łupem prożnowaniu, ktore dla młodzieży ieſt źrzodłem naywiększym nieszczęśliwości, y zażywaiąc uciech aż do niewſtrzemieźliwości y rozpuſty, utracaią w przeciągu kilku mieſięcy pożytek lat przeſzłych, gdzie ſię zdawali mądrości nabyć. Wiadomo ieſt dobrze, iaka ieſt chęć przyrodzenia naszego: mieć wiele doſtatkow, ieſt to pokusa onych powiękſzenia; przyday do tego, iż nie mało znayduie ſię kraiow, w ktorychby zepſucie obyczaiow y rozwiozłość nie zbytkowały, y gdzieby niemożna widzieć nayniebeſpiecznieyſzych przykładow. Bywaią wprawdzie tacy, co utrzymani będąc prawidłami Wiary y ſławy ſwoiey, nie przeſtępuią powinności y przepisow Chrześciańſkiego życia, ale opuszczaią ſwoie nauki, albo ieżeli przykładaią ſię do ktorey, nic niemaſz gruntownego, drudzy dla uniknienia tęſknoty, cały czas ſwoy przepędzaią na grze, na niepotrzebnych rozmo-

wach,

wach, na płochych zabawach, y z tąd to wybierano w Rzeczypospolitach Obywatelow, ktorym następnie powierzone bywały Rządy Państwa. Rzecz cale inna, kiedy kray rządzony iest przez iedną Osobę, iednego Pana, na ten czas nie obiera on z urodzenia, y ieżeli człowiek niższego stanu wyższym iest nad Szlachcica w dowcipie, w umieiętności, w zasłudze, w rozumie, zdolnym do rady, on iest wyznaczonym do urzędow y godności. Daymy to, że młody człowiek skończywszy Szkoły, nie przestaie wydoskonalać się w umieiętnościach y naukach, ale zważywszy co potrzeba umieć do uszczęśliwienia Państwa, przyzna to każdy, że mało albo nic nie umie. Ta umieiętność iest cale rożna od innych, y niemasz dla niey przepisow w zwyczaynych Szkołach, nadewszystko zaś zaniedbana iest u Nas od dawnego czasu. Należy bydź dobrze wprzod wiadomym wielu umieiętności, zdrowey

wey Filozofii, Historyi powszechney y szczegulney swoiego kraiu, Prawa Narodow, Prawa przyrodzonego, Prawa Cywilnego, poiąwszy dobrze zbior Praw y ustaw Justynianowych, niżeli wchodzić w to Pole. A tak przygotowanym będąc, można się nauczyć tey wielkiey sztuki, y wynaleść prawdziwe sposoby uszczęśliwienia swoią Oyczyznę. Ale że nie ma podobney Szkoły w Polszcze, coż tedy czynic? znaydą się przecie sposoby, ktore w następuiącym Monitorze opowiem.